

*cryptal Old Testament*, Oxford 1984 (reprint 1987; zawiera przekład 25 apokryfów wraz z wprowadzeniem i objaśnieniami na 990 stronach); M. Black, *The Book of Enoch or I Enoch* (SVTP 7), Leiden 1985; E. Schürer, *The History of the Jewish People in the Age of Jesus*, Vol. III, 1, ed. G. Vermes, F. Millar, M. Goodman, Edinburgh 1986; *La Bible. Écrits intertestamentaires*, éd. A. Dupont-Sommer, M. Philonenko (Bibliothèque de la Pléiade), Paris 1987 (na 1903 stronach obejmuje francuski przekład pism kumranskich i 19 apokryfów ST wraz z wprowadzeniem i objaśnieniami). Mając na uwadze ożywione zainteresowanie literaturą międzytestamentalną za granicą, należy wyrazić nadzieję, że wkrótce doczekamy się opublikowania, pod redakcją ks. Rubinkiewicza, również polskiego przekładu apokryfów Starego Testamentu.

Warszawa

KS. STANISŁAW MĘDALA CM

G. JERGER, „*Evangelium des Alten Testaments*”. *Die Grundbotschaft des Propheten Deuterijosaja in ihrer Bedeutung für den Religionsunterricht* (Stuttgarter Biblische Beiträge 14), Verlag Katholisches Bibelwerk, Stuttgart 1986, ss. VII + 470.

Günter Jerger (ur. 1948), referent katechetyczny w diecezji Rottenburg-Stuttgart, napisał pracę na temat możliwości większego spożytkowania tekstów Iz 40—55 w dydaktyce katechetycznej. Praca została podzielona na trzy części. W części pierwszej Autor charakteryzuje orędzie Deutero-Izajasza, które określa mianem „Ewangelii Starego Testamentu”. W części drugiej analizuje rozmaite podręczniki nauki religii od początku XIX w. w poszukiwaniu występowania tam tekstów Dt-Iz. Część trzecia jest przedstawieniem różnych możliwości użycia tekstów Dt-Iz na rozmaitych poziomach katechizacji. Autor zwraca uwagę na możliwości zastosowania wielu pomocy dydaktycznych: graficznych lub audiowizualnych.

Deutero-Izajasz przedstawia dość zwarty model teologiczny, o czym można było się przekonać na IV Colloquium biblijnym, jakie odbyło się w Wiedniu w 1986 r. (zob. sprawozdanie w bieżącym zeszycie RBL), a które było poświęcone interpretacji Dt-Iz w NT. G. Jerger pod wpływem — jak sam wyznaje (s. 2) — wykładów A. Deisslera, który zwracał uwagę na kerygmatyczne wartości ST, opracował niejako przewodnik metodyczny dla lepszego zrozumienia tekstów Dt-Iz we współczesnej praktyce dydaktycznej. Warto byłoby zapoznać się z jego propozycjami, ażeby móc to przetransponować na polski grunt katechetyczny.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

NORTHROP FRYE, *The Great Code. The Bible and Literature*, Ark Paperbacks, London—Melbourne—Henley 1983, ss. XX + 261.

N. Frye jest profesorem uniwersytetu w Toronto od 1939 r. Jako wybitny historyk literatury wykładał również na uniwersytetach: Harvard, Princeton, Columbia, Berkeley, Cornell i Oksford. Otrzymał ok. trzydziestu honorowych doktoratów i odznaczeń akademickich. W Polsce nie jest za bardzo znany, spotkałem tylko jedno tłumaczenie jego artykułu: *Symbol jako motyw i znak*, w „Archiwum z Teorii Literatury i Metodologii Badań Literaturnych” z. 2, 1968, wyd. KUL.

Tytuł jego książki *The Great Code* został zainspirowany stwierdzeniem Williama Blake'a: „Stary i Nowy Testament są wielkim kodem sztuki”.

N. Frye w omawianej książce przedstawia Biblię jako istotne źródło natchnienia dla literatury angielskiej. Nie sposób zrozumieć całej zachodniej literatury bez znajomości Pisma Świętego.

Książka została podzielona na dwie części, które tworzą jak gdyby lustrzane odbicie: autor użył określenia „the double mirror pattern” pragnąc w ten sposób określić stosunek dwóch części pracy do siebie. Część pierwsza zatytułowana „Porządek słów” obejmuje rozdziałami takie zagadnienia, jak: język, mit, metafora, typologia. Część druga nosząca tytuł „Porządek typów” jest odwróceniem poprzedniego ciągu zagadnień: typologia, metafora, mit, język. Uzyskał w ten sposób Frye interesujące doświadczenie do problematyki: po przedstawieniu pewnych problemów krytyki literackiej odnosi je do konkretnych przykładów biblijnych. Praca jest niezmiernie interesującą próbą spojrzenia — nie konwencjonalnego zresztą! — na literackie tworzywo Biblii. Nie ze wszystkimi tezami autora mógłby się chyba zgodzić egzegeta, ale nie wymagajmy od eseju literackiego drobiazgowości warsztatu naukowego.

Czytelnik polski i katolicki mógłby wysunąć dwa zastrzeżenia: 1° w zasadzie przykłady odnoszą się do kręgu literatury zachodniej, zwłaszcza anglojęzycznej (nie wspomnieć np. o Dostojewskim to chyba duży brak dla pracy traktującej o Biblii i literaturze!), 2° autor przyjmując protestancki kanon ksiąg biblijnych (nie można go winić za to, że jest protestantem), używa nazwy „apokryfy” na określenie siedmiu ksiąg deuterokanonicznych Starego Testamentu, co z punktu widzenia ekumenicznego — zwłaszcza po ustaleniach edytorskich z 1968 r. — jest już anachronizmem.

Mając na uwadze te zastrzeżenia można wynieść wiele korzyści z lektury tej książki. Dobrze byłoby zapoznać polskiego czytelnika z tłumaczo-nymi choćby fragmentami tej wartościowej pracy.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

KS. ROMAN KRAWCZYK, *Sprawy ludzkie w Biblii*, Siedleckie Wydawnictwo Diecezjalne Sw. M. Kolbego, Siedlce 1986, str. 205.

Autor omawianej książki niejednokrotnie podejmował tematykę spraw ludzkich w Biblii.

Celem niniejszej pozycji jest ukazanie i wyjaśnienie problemów człowieka współczesnego w oparciu o Biblię. Książka R. Krawczyka składa się z trzynastu rozdziałów. Rozważając treść i cel życia ludzkiego Autor podkreśla, iż życie człowieka jest darem i każdy ponosi odpowiedzialność za ten dar, co wynika z godności „obrazu Bożego”, którym został obdarzony przez Stwórcę. Człowiek współczesny odczuwa ogarniający go chaos moralny, pyta zatem z niepokojem o dokładną drogę do świętości, pyta o prawo do radości i szczęścia. Treść kolejnego rozdziału stanowi rozważanie o tragizmie ludzkiej egzystencji, o istocie cierpienia i śmierci. Autor wskazuje na pozytywny wymiar cierpienia, może ono być środkiem do nawrócenia i oczyszczenia. Śmierć to „miejsce spotkania wszystkich istot żywych” (Hi 30, 23). Na szczególną uwagę zasługuje światło rzucone na pracę w życiu ludzkim. Człowiek stworzony na „obraz Boży” podobnie jak On działa. Zatem życie człowieka ma sens nadany przez Stwórcę. „Dzieła ludzkie zostaną odnalezione” (2 P 3, 10) oraz „wraz z ludźmi pójdą ich czyny” (Ap 14, 13; 20, 12). Wyznaczony przez Boga cel ludzkiej pracy to panowanie nad światem stworzonym, zdobywanie ziemi i czynienie jej sobie poddaną. Poddanie to oznacza działanie przekształcające, zmierzające od chaosu do kosmosu, od bezładu do ładu. Bóg nakazuje człowiekowi chronić jego naturalne środowisko życia, jako że „jesteśmy przechodnikami